

Sygn. akt IX W 2383/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2016 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie: Przewodniczący - SSR Joanna Sienicka

Protokolant – Kalina Pawełko

Bez udziału oskarżyciela publ.

po rozpoznaniu w dniu 22.09, 27.10, 24.11. 2016 r., sprawy

1. M. B. (1)

s. A. i K. z domu B. , ur. (...) w O.

2. I. E. (1)

c. W. i R. z domu O. ,ur. (...) w O.

3. E. T. (1)

c. W. i E. z domu (...) ,ur. (...) w O.

4. B. O. (1)

s. J. i J. z domu P. , ur. (...) w O.

obwinionych o to, że: w dniu 22 czerwca 2016 r. o godz. 17:00 w O. przy ul. (...) na placu zabaw w miejscu publicznym spożywali alkohol w postaci piwa wbrew obowiązującemu w tym miejscu zakazowi

- tj. za wykroczenie z art. 43¹ ust. 1 w zw. z art. 14 ust. 1 pkt 2a ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi

ORZEKA:

I. obwinionych **M. B. (1), I. E. (1), E. T. (1), B. O. (1)** uniewinnia od popełnienia zarzucanego im czynu;

II. na podstawie art. 118§2kpw koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt IX W 2383/16

UZASADNIENIE

M. B. (1), I. E. (1) , E. T. (1) i B. O. (1) obwinieni zostali o to, że: w dniu 22 czerwca 2016 r. o godz. 17:00 w O. przy ul. (...) na placu zabaw w miejscu publicznym spożywali alkohol w postaci piwa wbrew obowiązującemu w tym miejscu zakazowi tj. za wykroczenie z art. 43¹ ust. 1 w zw. z art. 14 ust. 1 pkt 2a ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

W dniu 22 czerwca 2016 r. funkcjonariusze policji R. D. (1) i W. S. (1) zostali wysłani przez dyżurnego K. O. na ul (...) z uwagi na zgłoszenie spożywania alkoholu na placu zabaw. Zgłaszającą była A. K. (1). Funkcjonariusze zastali przy placu zabaw siedzących na kocu obwinionych- I. E. (1) , E. T. (1) i B. O. (1). Obok nich biegał pies- był na smyczy. I. E. (2) oświadczyła, iż pies należy do niej. M. B. oddalał się w tym czasie w kierunku sklepu z reklamówką . W/w po powrocie ze sklepu podszedł do interweniujących funkcjonariuszy , miał przy sobie trzy zamknięte butelki piwa. Przy obwinionych nie znaleziono otwartego alkoholu ani pustych butelek. Obwinione ubrane były niekompletnie – w biustonosze i krótkie spodenki. Na placu zabaw przebywały w tym czasie dzieci z opiekunkami, wśród nich były A. K. (1), A. M. i K. M. (1).

M. B. (1) i E. T. (1) zostali poddani badaniu przez biegłego lekarza (...). Biegły stwierdził, iż nie są chorzy(...) lub(...) . W czasie zdarzenia mieli zachowaną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, a ich stan zdrowia pozwala im na udział w rozprawie i prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny.

(d. notatka k 2, wykaz k 22, opinia biegłego k 48-54, wyjaśnienia obwinionych k 81-81v, zeznania A. K. k 81v-82, 4, 83,, R. D. k 82-82v, W. S. k 82v-83, A. M. k 86, i K. M. k 86v)

Obwinieni M. B. (1), I. E. (1) , E. T. (1) i B. O. (1) nie przyznali się do popełnienia zarzucanego im czynu.

M. B. (1), wyjaśnił, iż przyjechał z B. O. (1) z pracy, poszedł do sklepu i kupił trzy piwa. Następnie poszedł do parku po I. E. (1). W tym czasie radiowóz już stał i policjanci widzieli jak niesie piwo ze sklepu . Zaprzeczył by w parku ktokolwiek z nich pił piwo. **I. E. (1)** wyjaśniła, iż od południa przebywała w parku , gdzie opalała się z E. T. (1). Jej konkubent M. B. (1) zabrał z samochodu puste butelki i poszedł po piwo do sklepu. Następnie podszedł do niej. W tym czasie trwała już interwencja policji. Oświadczyła, iż nie spożywała alkoholu. Gdy funkcjonariusze policji i kobieta będąca świadkiem wmawiali im to , zażądała przebadania na zawartość alkoholu. Odmówiono jej. **E. T. (1)** wyjaśniła, iż nikt nie pił piwa na placu zabaw. Policja już podjęła interwencję gdy M. B. (1) podszedł do niej z piwem kupionym w sklepie. **B. O. (1)** wyjaśnił, iż tego dnia pracował na budowie . Piwo kupili po pracy i mieli zamiar wypić je w domu .

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionych, iż na terenie parku i placu zabaw nie spożywali alkoholu nie znajdując podstaw do ich zakwestionowania. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy- w tym ostateczne zeznania zgłaszającej A. K. , funkcjonariuszy policji , A. M. i K. M. nie wskazują, iż obwinieni spożywali alkohol w postaci piwa przy ul (...) w O. w dniu zdarzenia .

Z zeznań R. D. (1) wynika, iż został wysłany przez dyżurnego na ul (...) z uwagi na zgłoszenie spożywania alkoholu na placu zabaw. Gdy przybyli na miejsce zauważył troje obwinionych siedzących na kocu, pan zaś B. oddalał się od nich niosąc reklamówkę najprawdopodobniej z pustymi butelkami. Przyznał, iż nie widział by obwinieni spożywali alkohol. Obwiniona E. mogła nie być pod jego wpływem, pozostałe dwie osoby, jak odniósł wrażenie , były pod wpływem alkoholu. Przyznał jednocześnie, iż nie czuł od nich woni alkoholu. Zgłaszająca i inne osoby obecne na placu-których nie wylegitymował, twierdziły, że osoby te piły alkohol, natomiast obwinieni nie przyznawali się do spożywania alkoholu. Zgłaszająca mówiła o grupie spożywającej alkohol, miała zastrzeżenia do wyglądu obwinionych , które były niekompletnie ubrane ,twierdziła także, iż pies stwarzał zagrożenie dla bawiących się dzieci, gdyż biegał bez kontroli. Osoby obecne na placu mówiły o osobach będących w grupie , które piły alkohol, ale nie wskazywały konkretnie które osoby miały to robić. Wynikało z ich słów , iż nie wszystkie cztery osoby piły . R. D. (1) zeznał, iż nie jest w stanie stwierdzić kto z obwinionych spożywał alkohol.

W. S. (1) zeznał, iż przypomina sobie, iż zgłoszenie dotyczyło opalania się pań w bieliźnie, nie pamięta czy także spożywania alkoholu. Obwinieni , których zastał siedzących na kocu, a byli to I.E. , E. T. i B. O., nie spożywali alkoholu w jego obecności. Gdy podjeżdżali do placu zabaw obwiniony M. B. oddalał się niosąc reklamówkę, w której zdaniem świadka znajdowały się butelki po piwie. Nie był jednak w stanie określić ile butelek obwiniony niósł , ani po jakim piwie, nie kontrolowali bowiem jego torby . Po chwili M. B. wrócił z reklamówką , w której były szklane butelki, nie

widział jej zawartości. Obwiniona T. twierdziła, iż wcześniej piła alkohol w domu, miała bełkotliwą mowę. Chciała napić się piwa. Od pozostałych osób nie czuł alkoholu. Przy obwinionych widział psa bez smyczy i kagańca.

Z notatki służbowej R. D. sporządzonej w dniu zdarzenia wynika, iż przy obwinionych nie znaleziono otwartego alkoholu, ani pustych butelek. Dopiero w trakcie interwencji M. B. przyniósł ze sklepu trzy piwa-butelki były zamknięte. W ich obecności pies I.E. znajdował się na smyczy. Z notatki nie wynika, by obwinionym proponowane były mandaty karne.

Sąd zasadniczo nie kwestionował zeznań w/w świadków mimo dostrzeżonych rozbieżności w opisie przebiegu interwencji – tego czy pies był na smyczy czy też nie, czy od obwinionych był wyczuwalny alkohol. Bezsporne jest natomiast to, iż w obecności funkcjonariuszy policji obwinieni nie spożywali alkoholu, nie znaleziono przy nich także otwartych lub pustych butelek po alkoholu. Świadkowie sugerowali, iż M.B. wyniósł butelki do sklepu, czemu obwinieni nie przeczyli oświadczając jednak, iż zabrał je z samochodu a nie z placu zabaw. Ustalenia poczynione przez funkcjonariuszy policji odnośnie spożywania alkoholu przez obwinionych opierały się wyłącznie na relacji zgłaszającej i innych osób obecnych na placu zabaw - których jednak nikt nie wylegitymował.

Zgłaszająca A. K. (1) zeznała w toku czynności wyjaśniających, iż przebywała z dziećmi na placu zabaw, gdzie dwóch mężczyzn i dwie kobiety spożywali od dłuższego czasu alkohol w postaci piwa. Nie знаła ich. Widziała także przy placu zabaw psa, ale nie wie kto go wyprowadzała, pies był na smyczy. Wskazała, iż na placu były jej koleżanki - A. M. i K. M. (1). Na rozprawie w/w początkowo zeznała, iż zauważyła, iż na placu zabaw trwała libacja alkoholowa, uczestniczyli w niej wszyscy obwinieni. Pili alkohol, chyba piwo bo w torbie „bębnily” im butelki. Siedzieli po jednej stronie dużego placu, a ona po drugiej. Panie były w biustonoszach, obok nich biegał pies bez smyczy. Postanowiła wezwać policję. Jej sąsiadki widziały problem ale nic nie zrobiły. Gdy przyjechała policja jeden z mężczyzn był poza placem. Wracał za sklepu. Najbardziej przeszkadzało jej to, że na placu było bardzo dużo małych dzieci, które patrzyły na tą sytuację. Te osoby są często widywane na tym placu, przesiadują, wcześniej widywała je jak spożywają alkohol, a obwiniona T. w przeszłości brzydko odezwała się do niej. Następnie w toku rozprawy A. K. zmieniła swoje zeznania. Podała, iż gdy przysła na plac zabaw nie widziała by obwinieni pili alkohol. Z daleka widziała puste butelki po piwie. Jeden z obwinionych wyszedł z reklamówką z placu. Podkreśliła, iż nie widziała jak obwinieni spożywali alkohol, ale mówiły jej o tym koleżanki, które były dłużej na placu niż ona.

Relację A. K. (1) cechuje zmienność, a ostateczna wersja jej zeznań nie potwierdza, by była ona świadkiem spożywania alkoholu przez obwinionych w dniu zdarzenia. Z zeznań tych wypływa natomiast wniosek, iż podobne zdarzenia wcześniej miały miejsce, świadek często widuje obwinione przy placu zabaw, zdarza się, że spożywają tam alkohol. Z relacji w/w wynika, iż zachowanie takie jest dla niej bulwersujące z uwagi na bawiące się w pobliżu dzieci. Nie można wykluczyć, iż mając na uwadze wcześniejsze doświadczenia świadka ze spotkań z obwinionymi wyciągnęła zbyt daleko idące wnioski co do ich zachowania w dniu 22 czerwca 2016r.

A. M. zeznała, iż widziała obwinionych na placu zabaw w dniu zdarzenia. Przebywała z trójką dzieci i nie widziała dokładnie co obwinieni robili. Nie widziała żeby spożywali alkohol. W ich zachowaniu nie było nic co by ją zbulwersowało. Przy nich nie widziała żadnych butelek. Nie wie dlaczego A. K. (1) wezwała policję.

K. M. (1) zeznała, iż nie wie czy osoby do których podeszła policja wcześniej spożywały alkohol. W zachowaniu ich nic jej nie niepokoiło. Policję wezwała jej koleżanka, nie wie dlaczego. Nie mówiła jej, że te osoby spożywały alkohol.

Relacje w/w stoją w sprzeczności z zeznaniami zgłaszającej A. K. (1), która wskazała, iż to w/w miały przekazać jej informację, iż grupa osób przebywających na placu zabaw spożywała alkohol od dłuższego czasu. Informacja ta miała być przyczyną wezwania policji na interwencję. Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania wiarygodności zeznań K. M. (1) i A. M.. Nie są one zainteresowane rozstrzygnięciem w sprawie.

Dodatkowo podnieść należy, iż w toku postępowania nie ustalono jakie butelki, po jakim napoju obwiniony M. B. zanosił do sklepu. Zawartość torby nie była kontrolowana przez nikogo. Funkcjonariusze widzieli jak obwiniony oddalał się z placu zabaw. Wskazali, iż mogły to być butelki po piwie. Nie ustalono jednak jakiego rodzaju był to napój.

Wątpliwości budzi także czy obwinieni znajdowali się pod wpływem alkoholu, w świetle niejednoznacznych zeznań świadków i treści notatki k 2.

Mając na uwadze wskazane wyżej okoliczności Sąd uniewinnił obwinionych M. B. (1), I. E. (1), E. T. (1), B. O. (1) od popełnienia zarzucanego im czynu uznając, iż zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do ustalenia w sposób bezsporny, iż w dniu 22 czerwca 2016r w O. przy ul (...) na placu zabaw spożywali alkohol w postaci piwa.

Na podstawie art. 118§2kpw koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.